

права не можна заплутувати та просто переносити на інших. Правильно й те, що виборці – поза кризовими періодами – одержували президента тільки як носія торжеств, що читає застерігаючі промови, і вручає почесні звання. Хоча зміни можуть обговорюватися тепер, оскільки таке змістовне обговорення не було навіть розпочате.

¹ Хайнц Фишер. – Режим доступу: http://www.peoples.ru/state/politics/heinz_fischer/;

² Президентом Австрії избран представитель оппозиционной партии. – Режим доступу: <http://www.polit.ru/news/2004/04/austria.html>;

³ Темненков Г. Победил альпийский нейтралитет, или Президент, понятный и близкий. – Режим доступу: <http://www.dw-world.de/dw/article/01182664.00.html>;

⁴ Kindermann D. Staatsvertrag. – Wien: Holzhausen, 2005. – 128 s.;

⁵ Mayrzedt H. – Binswanger H. Die Neutralen in der Europäischen Integration. – Wien: Wilhelm Braumüller, 1970. – s. 21;

⁶ Утманн Й. От, якби Гайдер з Путіним. – Режим доступу: <http://www.ji.lviv.ua/n16texts/lycemir.htm>;

⁷ Pick H. Und welche Rolle spielt Österreich? – Wien: Verlag Kremayr & Scheriau, 1999. – s. 77;

⁸ Öhlinger T.: Verfassungsrecht / von Theo Öhlinger – 3., überarb. und erw. Aufl. – Wien: WUV-Univ. – Verl., 1997. – s. 64;

⁹ Павленко А. Нейтралитет – переваги та недоліки для безпеки держави та її розвитку (на прикладі Австрії). – Режим доступу: <http://www.niisp.gov.ua/vydanna/panorama/php>;

¹⁰ Дорохин В. Австрийский нейтралитет не вечен? // Международная жизнь. – № 3. – 1998. – С. 59;

¹¹ Hummer W., Schweitzer M. Österreich und die EWG. Wien: Signum Verlag, 1987. – s. 26;

¹² Павленко А. Нейтралитет – переваги та недоліки для безпеки держави та її розвитку (на прикладі Австрії). – Режим доступу: <http://www.niisp.gov.ua/vydanna/panorama/php>;

¹³ Політична система Австрії. – К.: Посольство Австрійської Республіки в Україні, 1999. – 84 с.;

¹⁴ Вибори президента Австрії. – Режим доступу: www.advantageaustria.org/ua;

¹⁵ Siegl Alexandra, Hajek Peter, Osztovics Walter Die Präsidentschaftswahl 2010 Politische Analyse und Konsequenzen. – Режим доступу: www.peterhajek.com/.../pdf/Wahlanalyse_Praesidentschaftswahl%202010.pdf.

¹⁶ Heinz Fischer gewinnt die Wahl – Режим доступу: www.oe-journal.at/Aktuelles/Magazin/.../083_300410_300dpi_A4.pdf;

¹⁷ Siegl Alexandra, Hajek Peter, Osztovics Walter Die Präsidentschaftswahl 2010 Politische Analyse und Konsequenzen. – Режим доступу: www.peterhajek.com/.../pdf/Wahlanalyse_Praesidentschaftswahl%202010.pdf.

УДК:329(73)

© Katarzyna Zielińska (Polska)

SYSTEM PARTYJNY W USA:

ROLA W NIM KONSTITUCJI I DEMOKRATYCZNYCH-REPUBLICANÓW

Okres narodzin Stanów Zjednoczonych Ameryki (USA) i jego systemu partyjnego – jak każda epoka w dziejach ludzkich – był pełen sprzeczności, konfliktów i napięć. Zbyt silnie wiązał się z losem żywych ludzi, ich sytuacją, pragnieniami, ideałami i nadziejami – czasem zawiedzionymi – i wreszcie interesami grup ludzkich, by mógł przebiegać spokojnie i bezkonfliktowo¹. System ten nie narodziłby się gdyby nie wpływ ery kolonii i takich osób jak George Washington czy Thomas Jefferson jak i wielu innych, którym udało się zbudować model nowego XVIII - wiecznego społeczeństwa amerykańskiego². To, że Amerykanie byli pierwszymi w świecie, którzy sprawili, że demokracja zaczęła funkcjonować było niezaprzeczalne. Udało im się tak rozwinąć system polityczny państwa, by nie tylko stał się instrumentem rządu, ale i uzasadniał działanie systemu dwupartyjnego³.

Artykuł został podzielony na dwie części. Pierwsza związana jest ściśle z uchwaleniem amerykańskiej Konstytucji i początkami partii politycznych w USA. Druga część obrazuje powstanie Partii Demokratycznych – republikanów w czasie trwania pierwszego systemu partyjnego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Wielu historyków i politologów amerykańskich chciało usystematyzować w dobrze zorganizowany sposób powstawanie partii politycznych. Przez ponad 200 lat powstawały one, wywołując zmiany programowe i osobowe. Usystematyzowanie było potrzebne. Dlatego dzisiaj dzięki takim uczonym jak James L. Judson⁴, E. C. Ladd Jr⁵ czy W. D. Burnham⁶ możemy dzisiaj opierać się na ich podziałach amerykańskiego systemu partyjnego. Ja w moim artykule skorzystałam z podziału wprowadzonego przez dwóch ostatnich autorów. Na ich podstawie wyznaczyłam datę początkową i końcową trwania pierwszego systemu partyjnego. Trwał on d 1790 roku do 1824 do wyborów prezydenckich. Warto dodać, że wszystkie wymienione powyżej partie stały się częścią składową pięciu narodowych systemów partyjnych, które następowały po sobie. Dwa z nich funkcjonowały przed wojną secesyjną, natomiast trzy pozostałe nastąpiły po niej⁷.

Konstytucja a początek partii politycznych w USA

Podział na partie w Stanach Zjednoczonych Ameryki dokonywał się stopniowo, głównie na zasadzie przesłanek ekonomicznych i regionalnych⁸. A pojawienie się systemu dwóch głównych partii w USA zostało

przyspieszone przez rewolucję francuską⁹. W USA system był od momentu jego powstania dwupartyjny, ponieważ z wielu różnych partii politycznych znaczenie w wyborach prezydenckich i do Kongresu federalnego przeważnie miały tylko dwie w danym okresie historii najsilniejsze¹⁰.

W USA od momentu powstania nie występowały zdyscyplinowane i spójne partie polityczne. Jak stwierdził K. Wójtowicz (...) *o partiach amerykańskich mówi się jako o luźnej konfederacji stanowych i lokalnych maszyn partyjnych, z bossami na czele, a cały ten mechanizm zmierza do osiągnięcia organizacyjnych celów*¹¹. W wymiarze ideologicznym brak ściśle określonych wytycznych działania, co ułatwiało wywieranie wpływu na ich przedstawicieli¹². Partie, które pojawiały się, różnym tempie znikły z amerykańskiej sceny politycznej, lecz ich istnienie spowodowało zaistnienie szczególnego systemu partyjnego. Procesy te spowodowały, że możemy w USA mówić o sześciu największych formacjach partyjnych do których zaliczymy: Federalistów, Republikanów T. Jeffersona i krócej funkcjonujących National Republicans do Demokratów, Wigów i nowoczesnych Republikanów.

Stany Zjednoczone Ameryki na początku XIX wieku były młodym państwem, gdzie mocno zakorzenione były tendencje wolnościowe¹³. Obywatelami tego kraju byli przecież ludzie, którzy podróżując po świecie lub bardzo często uciekając przed problemami natury religijnej czy politycznej opuszczali Europę w poszukiwaniu lepszego świata. Na powstanie systemu politycznego Stanów Zjednoczonych Ameryki, który dziś znamy, wpłynął system kolonii brytyjskich, który po uchwaleniu Konstytucji USA znikł. Jednak przez okres ich trwania ulegały one ogromnemu przeobrażeniu, które najbardziej widoczne były pod koniec siedemnastego i początkiem osiemnastego wieku.

Gdy w 1765 roku zaczęły się kłopoty z Anglią, która zdaniem większości Amerykanów była krajem zepsutych i upadłych. Po raz pierwszy w społeczeństwie amerykańskim powstał podział na kwakrów i republikanów. Dla tych pierwszych określenie "republikanin" miało sens pejoratywny, natomiast dla drugiej grupy był on godnym przydomkiem¹⁴. Spory z Anglikami uświadomiły *Jankesom*, jak bardzo różnili się od nich sposobem życia i stylem rządzenia. Dzięki osobie Toma Paine'a stwierdzono, że Ameryka zostanie republikańska w tym samym czasie zaczęło się mówić o powstaniu amerykańskiej cywilizacji. W opinii większości kolonistów ostry kurs polityczny przyjęty przez władze brytyjskie jednoznacznie zakładała wprowadzenie ograniczeń we władzach kolonialnych. Nerozwiazane problemy sprawiły, że w 1774 roku po raz pierwszy zwołano Kongres Kontynentalny¹⁵. Podczas jego trwania ogłoszono deklaracje praw i zawiązało się porozumienie, które nawoływało do zaprzestania importu brytyjskich towarów, a także powołano do życia lokalne komitety, które miały tego porozumienia przestrzegać¹⁶.

W tym to czasie tworzyły się podstawy do działania silnego państwa z mocną władzą. Tak doszło do podpisania Deklaracji Niepodległości¹⁷, która została zatwierdzona przez Kongres Kontynentalny 4 lipca 1776 roku. Nagłówek tekstu brzmiał: *Jednogłówna Deklaracja Trzynastu Stanów Ameryki*¹⁸. Rok później Kongres uchwalił *Artykuły Konfederacji i Wieczystej Unii* między stanami¹⁹. Kongres stwierdził także, "że Zjednoczone Kolonie są i mają prawo być wolnymi i niepodległymi stanami"²⁰. Z Artykułów Konfederacji wynikało, iż władza ustawodawcza i wykonawcza zostały zespolone w jednym kongresie. Konfederacja była związkiem państw a nie państwem związkowym²¹. Stany Zjednoczone stawały się konfederacją wolnych i suwerennych stanów, co w praktyce oznaczać miało, że decyzje stanowiące o losie mieszkańców państwa miały być podejmowane na poziomie stanowym, a nie ogólnokrajowym²². Jednak bardzo trudno było znaleźć się Amerykanom w nowej rzeczywistości, mieli problemy z utworzeniem takiego rządu, który godnie reprezentowałby wszystkich obywateli a nie interesy kilku stanów²³. Deklaracja Niepodległości zmieniła układ sił zarówno na świecie jak i w społeczeństwie kolonialnym. Podzieliła bowiem w miarę jednolite do tej pory społeczeństwo zbuntowanych prowincji na zwolenników niezależności – patriotów, oraz zwolenników zachowania władzy brytyjskiej – lojalistów, zwanych czasami torysami²⁴. II Kongres Kontynentalny zaakceptował w 1781 roku Artykuły Konfederacji, a także powołał do istnienia kolejne zgromadzenie ustawodawcze. Kongres Konfederacyjny jak później tak też został nazwany, musiał respektować zasady "suwerenności, wolności i niepodległości" wszystkich członków Konfederacji. Delegaci uczestniczący w obradach w większości nie chcieli żadnych decydujących zmian, jakkolwiek zdawali sobie sprawę, że brak silnej władzy wykonawczej i niewielkie uprawnienia Kongresu utrudniały stabilizację państwa²⁵. Mimo to Kongres ten sprawował władzę nad narodem amerykańskim do końca wojny, którą zakończono ostatecznie w 1783 roku. Jednak po zadeklarowaniu niepodległości mała garstka obywateli USA wierzyła, że próba wprowadzenia na tak ogromnym obszarze jednolitego systemu politycznego i partyjnego okaże się pomyślna. Podsumowując okres dwudziestu lat wojny, Amerykanie zostali zmuszeni do zastanowienia się jeszcze raz nad zasadami życia politycznego, które zostały zapoczątkowane podpisaniem Deklaracji Niepodległości²⁶. Dla ówczesnych obywateli USA rewolucja amerykańska była czymś na kształt snu o potęgze narodu, który jednak już w 1786 roku dla wielu zmienił się w koszmar. Perspektywa obumarcia centralnej władzy czy dzielnicowego rozbicia była czymś przerażającym²⁷. By zapobiec temu

zorganizowano Konwencje Konstytucyjną²⁸, która zebrała się 25 maja 1787 roku w Independence Hall (siedzibie zgromadzenia stanowego w Pensylwanii). Ostatniego dnia konwencji tj. 17 września, członkowie Konwencji Konstytucyjnej przesłali opracowany projekt reformy państwowej Kongresowi Konfederacji, który z kolei przekazał go władzom stanowym²⁹. Podczas obrad Konwencja złożona z 55 delegatów z 12 stanów, przekraczając swoje pierwotne uprawnienia, w drodze szczególnego zamachu stanu, przekształciła się w Zgromadzenie Konstytucyjne³⁰. Warto zaznaczyć, iż w czasie prac nad Konstytucją uwypuklił się podział na federalistów³¹ (zwolenników silnej władzy) i republikańsko-demokratów³² zwanych też antyfederalistami, zwolennikami *status quo* (luźnej konfederacji stanów “suwerennych”). Pomimo tego podziału i sporów, w wyniku obrad powstał dokument umożliwiający zawarcie ugody między tymi, którzy wiedzieli co znaczą słowa i jak należy je cenić. Nikt nikomu nie nakazywał fałszywej alternatywy odrzucenia dokumentu bądź przyjęcia do w całości³³. Ten podział dał początek partiom amerykańskim. Jak zauważył A de Tocqueville: (...) *Po zakończeniu wojny o niepodległość należało określić podstawy nowego rządu, naród podzielił się na dwa obozy. Podział ten jest stary jak świat – w różnych formach pod różnymi nazwami istnieje zawsze w wolnych społeczeństwach. Jedna tendencja zmierzała do ograniczenia władzy ludu, druga do nieskończonego jej rozszerzenia*³⁴.

W początkowych latach państwa nie można było mówić o jakichś ich strukturach państwowych, starcia pomiędzy dwiema stronami rodzącej się sceny politycznej często kończyły się użyciem przemocy³⁵. Federaliści odegrali decydującą rolę w procesie przygotowywania ustawy zasadniczej USA, która w porównaniu do Deklaracji Niepodległości miała o wiele bardziej zachowawczy charakter³⁶. Warto zaznaczyć, że w czasie trwania Konwencji przedłożono kilka planów i propozycji w sprawach ustrojowych. A najważniejsze w nich to: plan Virginia, plan Pinckney’a i plan New Jersey³⁷. Ojcowie amerykańskiej Konstytucji szukając wzorców przy tworzeniu tejże bazowali na poglądach J. Locke’a i Monteskiusza, dlatego wprowadzili dość wyraźny podział między władzę ustawodawczą, wykonawczą i sędziowską. Stanęli oni przed trudnym zadaniem opracowania nowego ustroju państwa. Z różnych powodów nie mogli skorzystać z funkcjonującego wówczas modelu³⁸ angielskiego. W ich przekonaniu miało to wprowadzić stan równowagi, wzajemnego ograniczenia i kontroli między organami władzy³⁹. Zbudowany przez nich system polityczny USA oparty był na trzech filarach: zasadzie trójpodziału⁴⁰, koncepcji federalizmu i mechanizmie kontroli i równowagi⁴¹ (checks and balances). Słynne zdanie z Artykułów Konfederacji świadczyło o pragnieniu, by Konstytucja była “republikańskim remedium na choroby towarzyszące rządowi republikańskiemu”. W rozumieniu Ojców Założycieli taką chorobą była (...) szkoda płynąca z wewnętrznych sporów⁴², nie byli oni także przekonani czy federalny model sprawowania władzy był możliwy do wprowadzenia w unitarnych w swej istocie podmiotach, jakimi miały być stany⁴³. Mimo to wolnościowe zapisy, które się w niej znalazły dały jej ogólnoswiatowe znaczenie, na których później wzorowały się inne państwa w XIX i XX wieku⁴⁴. Gloryfikując zasadę suwerennej władzy ludu, Konstytucja miała przedstawiać w bardzo przystępny sposób funkcjonowanie republiki arystokratycznej. Gdzie wolność to prawo do uczestniczenia w rządzeniu⁴⁵. Konstytucja Ameryki nie formułowała jednak zasady rzeczywistej równości, egalitaryzm miał postać czysto formalną⁴⁶. Ameryka zrodziła się ze zbioru zasad uznanych za obowiązujące wszystkich wszędzie i zawsze⁴⁷. Warto zaznaczyć, że Artykuły Federacji przetrwały do 1789 roku, kiedy przyjęto obowiązującą do dziś wersję ustawy dodając do niej poprawki⁴⁸. W Stanach Zjednoczonych Ameryki Konstytucja nosiła znamiona świętości, co byłoby nie do pomyślenia po drugiej stronie Atlantyku⁴⁹.

W tym czasie nie można było mówić o partiach politycznych, w obecnym rozumieniu, odpowiedniejszym określeniem był stronnictwa (*fractions*). Zresztą Ojcowie Założyciele nie zakładali powstania partii w Ameryce, a świadczyć o tym może fakt, iż w tekście Konstytucji nie pojawiało się takie słowo. Dopuszczano istnienie frakcji, które miały doprowadzić do załatwienia ważnej sprawy, ale nie miało to być jakieś trwałe twó⁵⁰. Jak zauważył Wilson Carey McWilliams (...) *w Konstytucji Stanów Zjednoczonych [Ameryki], a partie polityczne występowały jako skandaliczne w ówczesnym uprzejmym społeczeństwie amerykańskim. Były one aluzją do współczesnych im czasów, ale nie można było o nich dyskutować*⁵¹. Warto zaznaczyć, że Ojcowie Założyciele wierzyli, że partie polityczne byłyby stanowcze i reprezentujące interes społeczeństwa. Ich plan nie zakładał stworzenia systemu partyjnego będącego pod wpływami ustawy zasadniczej lecz odwrotnie to ukonstytuowany rząd miałby wpływać na ich funkcjonowanie (sprawdzać i kontrolować)⁵².

Demokratyczni-republikanie na scenie politycznej USA

Jako pierwszy o tworze przypominającym późniejszą Partię Demokratyczną pisał 23 maja 1792 roku T. Jefferson do przyszłego prezydenta G. Washingtona. Przyjęło się używać wówczas nazwy demokratyczni-republikanie⁵³. W latach 1794-1797 następowały powolne zmiany, frakcje zaczęły przekształcać się partie masowe, co natychmiast wpłynęło na polepszenie systemu głosowania w obu izbach Kongresu Amerykańskiego⁵⁴. Mimo tych ważnych wydawałoby się zmian systemowych w Ameryce w tym czasie

jednak walka o ratyfikację nowej konstytucji była najważniejsza, najbardziej widoczna była na łamach ówczesnej prasy. Najcenniejsze uwagi znalazły się w *Federalist Papers (Listach Federalisty)*, które w obronie konstytucji ogłosili Aleksander Hamilton, James Madison i John Jay⁵⁵. Na łamach prasy a szczególnie w listach próbowano uzyskać jak największe poparcie dla projektu konstytucji, który jak pisano miał służyć praktycznym interesom istniejącego społeczeństwa⁵⁶ amerykańskiego. W *Federalist* nr 9 *Publius*⁵⁷ napisał, że (...) *republika konfederacyjna oznacza, jak się zdaje, po prostu tyle, co "związek społeczności" albo związek dwóch lub więcej państw łączących się w jedno*⁵⁸. J. Madison stwierdził w jednym artykule, że w systemie amerykańskim istniały dwie partie (jedna partia i druga - "one party" and "the other"), a zasada checks and balances była tą właściwą⁵⁹.

Jednak uchwalenie amerykańskiej Konstytucji 17 września 1789 roku nie zakończyło procesu tworzenia państwa. Kolejnym rozdziałem w historii Ameryki Północnej był okres ratyfikacji ustawy przez kolejne stany. W czasie tego procesu jeszcze bardziej nasiliły się różnice pomiędzy federalistami i antyfederalistami dotyczące przyszłego funkcjonowania państwa. Idea postępu odegrała bardzo ważną rolę w powstaniu i kierunkach przemian amerykańskiego społeczeństwa⁶⁰. Od początku istnienia Stanów Zjednoczonych Ameryki dążenia i programy konserwatywne formułowali ludzie, którzy bronili swojej uprzywilejowanej pozycji jak np. elita plantatorsko-kupiecka⁶¹.

Doświadczenia "Artykułów konfederacji", uchwalenie konstytucji stanowych i ostatecznie Konstytucji federalnej spowodowało znaczące zmiany amerykańskiej filozofii politycznej. Pomimo różnic dwóch ówczesnych frakcji, ówczesny Amerykanin stał się bardziej świadomy politycznie, patrzył na rządzących jako na reprezentantów suwerennego ludu, zmieniając tym samym stosunek do samej ustawy zasadniczej⁶². Dla mieszkańca powstających wówczas Stanów, konflikt o Konstytucję stał się najbardziej rozpoznawalnym wydarzeniem w początkowej historii państwa. Porównując poparcie partyjne w latach 1780 i latach 1790 można zaobserwować zmiany w kontynuacji bądź dyskontynuacji dla polityki Kongresu w początkowych latach funkcjonowania państwa amerykańskiego⁶³.

W czasie wyborów prezydenckich zaczęto posługiwać się na co dzień nazwami partii jako określeniem konkretnej organizacji. Jedną z nich była Partia Federalistów, drugą Partia Republikanów⁶⁴, nazywana również Partią Republikanów-Demokratów lub krótko Demokratów. W latach dziewięćdziesiątych XIX wieku, gdy wyłoniły się partyjno-podobne organizacje, one jednak nie miały wpływu na radykalne zmiany w systemie zarządzania państwem. Przyczyniły się one jednak do zaangażowania w politykę partyjną znacznej części obywateli o podobnych poglądach politycznych⁶⁵. Za przykład można podać, że Republikanie T. Jeffersona mieli poglądy liberalne, natomiast zwolennicy A. Hamiltona i Federalistów obawiali się napływu przemysłu z Północy. Dla ówczesnych liberalistów państwo było złem koniecznym, a jego działalność miała zostać ograniczona do kwestii niezbędnych dla systemu gospodarczo-politycznego⁶⁶. Republikanie T. Jeffersona pokazywali siebie jako partię⁶⁷, która przeciwstawiała się polityce centralizacji, którą przedstawiali Federaliści. Dlatego opowiadali się on za koncepcją silnego przywództwa politycznego, widząc odpowiedniego przywódcę w osobie prezydenta⁶⁸. Federaliści sądzili, że ludem trzeba rządzić, a antyfederaliści głosili władzę z woli ludu⁶⁹. Obie frakcje zrzeszały górne warstwy amerykańskiego społeczeństwa tj. rolników, kupców a przede wszystkim przedstawicielami wolnych zawodów, dla których zajmowanie się polityką traktowali jako obywatelski obowiązek. Fakt, iż partie zrzeszały te same grupy społeczne zapobiegło to rewolucji społecznej i wytworzeniu podziału politycznego po linii podziału klasowego⁷⁰. Od momentu, gdy powstały pierwsze partie w USA stały się one od razu i pozostały do dziś luźną federacją frakcji lokalnych. Struktura tychże była bardzo często pod wpływem osobowości przywódcy i interesów lokalnych⁷¹. Frakcje te związane były wspólnym interesem a częściej ważniejszym kryterium była niechęć do osób trzecich i przedstawicieli z innej partii. Walka tych dwóch obozów nie przybrała nigdy w Ameryce tak gwałtownego charakteru jak na początku XIX wieku. Oba stronnictwa zgadzały się w sprawach najważniejszej wagi. Żadne z nich nie musiało burzyć dawnego porządku ani podważać całego układu społecznego po to, by wziąć górę⁷².

Sytuacja wewnątrz państwa, a w większym stopniu międzynarodowa spowodowała, że pierwszy amerykański system partyjny, który narodził się w 1790 roku w USA zaczął na początku dziewiętnastego wieku przechodzić wewnętrzne przemiany⁷³. Zasadniczo pierwszy system partyjny charakteryzował się kompleksowym zakresem zainteresowań i lokalnych perspektyw, które łączyły się razem by zmobilizować jak największą liczbę obywateli⁷⁴. Jak zauważył John F. Bibby (...) *od początku Republiki, amerykańskie partie polityczne musiały działać w środowisku, które nie było nigdy dla nich zbyt przyjazne*⁷⁵.

Gdy prezydentem został J. Adams nastąpiła klęska Federalistów, którzy nie potrafili pokonać Republikanów. Od 1800 do 1820 roku system amerykański stał się jednopartyjny⁷⁶. Okres, który stanowił fundament dzięki któremu krajowe państwa polityczne zaczęły się rozwijać nastąpił w USA w momencie ustabilizowania się krajowych rządów rozpoczętego w 1789 roku i trwającego przez kolejne prawie

czterdzieści lat⁷⁷. Przyczynami, które wpłynęły na powstanie drugiego systemu partyjnego to; widmo ogromnej zapaści ekonomicznej roku 1819 i podział na Północ i Południe w czasie debaty o kompromisie Missouri w latach 1819-1821⁷⁸.

Na amerykańskiej scenie politycznej w czasie trwania pierwszego systemu partyjnego rywalizowały ze sobą dwie partie. Największym ciosem i zarazem ostatecznym dla Federalistów było wygranie wyborów prezydenckich przez T. Jeffersona w 1801 roku⁷⁹. Era Federalistów w pierwszych dniach marca 1801 roku została zakończona⁸⁰. Wracając do wyborów z 1800 roku, stały się one kamieniem węgielnym dla powstania partii w Ameryce. W tym roku po raz pierwszy członkowie Kongresu zorganizowali się w tzw. caucus, dla każdej partii po jednej, by wskazać kandydata do urzędu prezydenta z jej ramienia⁸¹. Zgodnie z ówczesną ordynacją prezydentem została kandydat, który uzyskał w kolegium elektorskim największą liczbę głosów, wiceprezydent drugi w kolejności⁸². Od momentu wygrania wyborów Republikanie Jeffersona mogli cieszyć się z dwudziestoletniego okresu jednopartyjnego⁸³ w USA. On sam twierdził że życie polityczne zależy w dużej mierze od umiejętności politycznego przemawiania⁸⁴. T. Jefferson potrafił połączyć ze sobą dwie funkcje: głowy państwa i przywódcy partii. Obalił on pogląd, że prezydent był ponad wszystkim i ponad partiami: miał on być osobą czynną i walczącą politycznie⁸⁵. Prezydent Jefferson wolał widzieć swobody w parze z lokalną odpowiedzialnością obywatelską. I na tym tle rozpoczęła się walka pomiędzy hamiltonowskim nacjonalizmem a jeffersonowską demokracją⁸⁶. Za jego prezydentury ustalono, że jego następcą zostanie mianowany przez kongresowy "klub" Partii Republikańskiej⁸⁷. Wszelkie umiejętności nowo-wybranego prezydenta Jeffersona sprawiły, że został on liderem Partii Republikańsko-Demokratycznej, zwanej też Partią Antyfederalistyczną. W okresie drugiej kadencji T. Jeffersona (1809-1812) wśród członków partii zaczęły pojawiać się różnice. Członkom partii nie podobał się styl prowadzenia przez prezydenta polityki zagranicznej państwa. Brak jedności wśród Demokratycznych-republikanów stał się ważnym problemem dla partii, mimo, że siły federalistów cały czas malały⁸⁸. Do roku 1812 byli jeszcze w opozycji⁸⁹, z amerykańskiej sceny politycznej zniknęli ostatecznie w 1816 roku. Społeczeństwo amerykańskie stało się właśnie wtedy jeszcze bardziej homogeniczne bardziej niż w 1789 roku gdy chcieli rozpocząć budowę państwa i jego modelu jego zarządzania⁹⁰. Podsumowując w czasie trwania pierwszego systemu partyjnego w USA, zarówno Federaliści jak Demokratyczni-Republikanie. Wyrósły one z podobnych korzeni politycznych, lecz żadna z nich nie posiadała wykształconego poczucia lojalności partyjnej, co pomogło by im zbudować wspierającą i podtrzymującą ją silny i stabilny elektorat⁹¹. Dlatego z tym czasie nie można było mówić o silnych korzeniach partyjnych, bo nie można było zbudować silnego systemu opierając się tylko na wsparciu najbliższych współpracowników i rodziny. Stwierdzenie, że był to czas spokojnych rządów jednej partii, było błędne. A sam fakt, że podczas wyborów prezydenckich 1820 roku, wyboru można było dokonać tylko jednego tzn: zagłosować na J. Monroe'a⁹². Nie był to jednak sukces pożądanym chociaż 100% głosów elektorskich udało się zdobyć właśnie jemu. W historiografii amerykańskiej pierwszy system partyjny trwał do roku 1824. Kolejni dwaj prezydenci amerykańscy (J. Madison i J. Monroe) wywodzili się w partii Demokratyczno-republikańskiej. W czasie gdy sprawowali swoje rządy w USA mówiono o erze "dobrego samopoczucia" w USA, z angielskiego *Era of Good Feeling*.

Koniec drugiej kadencji prezydenta Monroe'a zakończył tą erę, która charakteryzowała się brakiem konfliktów politycznych⁹³, gdyż system był wówczas jednopartyjny. Jednak podziały te powodowały mobilizację w szeregach partyjnych a w szczególności u Demokratycznych-republikanów co w późniejszym czasie (już w 1832 roku) przyczyniło się do powstania Partii Demokratycznej⁹⁴. Transformacja, która nastąpiła w latach dwudziestych i trzydziestych XIX wieku przyczyniła się do ustabilizowania się klasycznego modelu amerykańskiego systemu dwupartyjnego. Model ten był sumą takich czynników jak: wysiłki mężów stanu, zwykłych polityków⁹⁵ i amerykańskiego społeczeństwa. Partia Demokratyczna powstała dzięki sytuacji lat 20. XIX wieku, kiedy to upadł pierwszy system partyjny stworzony przez ugrupowania Demokratyczno-republikanów i federalistów⁹⁶. Zwolennicy nowo-wybranego prezydenta zaczęli się nazywać National Republicans (Narodowi Republikanie) natomiast ich przeciwnikami zostali Democratic Republicans (Demokratyczni-Republikanie)⁹⁷. Opuszczając Białą Dom, J. Q. Adams był przekonany, że w USA partie polityczne były niepotrzebne, że rząd światłej oligarchii byłby dla Ameryki najlepszym rządem i że humanitaryzm ma zawsze pierwszeństwo przed nacjonalizmem⁹⁸. Na czas drugiej kadencji prezydenta J. Adamsa przypadła podział, który rozpoczął się w szeregach partii republikańskiej. Podzieliła się ona na zwolenników H. Claya i National Republicans. Na drugim krańcu sceny politycznej znaleźli się Demokratyczni-republikanie⁹⁹.

W drugiej połowie lat dwudziestych XIX wieku, po ożywieniu partyjnej konkurencji i rozszerzeniu praw wyborczych w czasie prezydentury A. Jacksona. Na amerykańskiej scenie politycznej pojawił się nowy model polityków a co za tym idzie nowy model partii (masowej – K.Z), który stał się bardziej pomocny przy

budowaniu nowego rodzaju demokracji. Partia Jeffersona czyli Demokratyczni-republikanie zdominowali amerykańską scenę polityczną do 1860 roku¹⁰⁰.

Pojawienie się na amerykańskiej scenie politycznej Demokratycznych-republikanów pozwoliło przygotować ówczesną, młodą amerykańską scenę polityczną na pojawienie się silnej partii demokratów. Partii, która zapisała się w dziejach narodu amerykańskiego i wpływa na niego od ponad 200 lat.

¹ W. Osiatyński, *Wizje Stanów Zjednoczonych w pismach Ojców Założycieli*, Warszawa 1977, s. 7.

² L. B. Wright, *The Cultural Life of the American Colonies 1607-1763*, New York 1957, s. 10.

³ H. Steele Commager, *The American Mind*, New Heaven 1950, s. 310-311.

⁴ J. L. Judson, *American Political Parties in Transition*, New York 1974.

⁵ E. C. Ladd Jr., *American Political Parties. Social Change and Political Response*, New York and London 1970.

⁶ *The American Party System. Stages of Political Development*, red. W. M. Chambers, W. D. Burnham, New York 1975.

⁷ W. N. Chambers, *Party Development and The American Mainstream*, [w:] *The American Party Systems. Stages of political development*, red. W. N. Chambers, W. D. Burnham, New York 1975, s. 3.

⁸ L. Korusiewicz, *Wojna secesyjna 1860-1865*, Warszawa 1985, s. 12.

⁹ A. Bryk, *Federaliści u władzy 1789-1801*, [w:] *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Tom 2, 1763-1848, red. B. W. Sheehan, Warszawa 1995, s. 75.

¹⁰ S. Kardas, D. Rodziewicz, *Ameryka dla Polaka*, Warszawa 2006, s. 112.

¹¹ K. Wójtowicz, *Grupy nacisku w procesie tworzenia prawa*, „Acta Universitatis Vratislaviensis, Prawo, T. CXII, Wrocław 1984, s. 169.

¹² K. Jasiocki, M. Mołęda-Zdziech, U. Kruczevska, *Lobbying*, Kraków 2000, s. 49.

¹³ S. Sękowski, *W walce z Wujem Samem. Anarchoidalny indywidualizm w Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 1827-1939*, Warszawa 2010, s. 40.

¹⁴ R. Kelly, *Ideologia i kultura polityczna od Jeffersona do Nixona*, [w:] *Dwieście lat USA. Idealy i paradoksy historii amerykańskiej*, red. L. D. Orton, Warszawa 1984, s. 114.

¹⁵ I Kongres Kontynentalny odbywał się od września do października 1774 roku i brali w nim udział reprezentanci wszystkich kolonii z wyjątkiem Georgii.

¹⁶ R. Middelkauff, *Rewolucja amerykańska*, [w:] *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Tom 2, 1763-1848, red. B. W. Sheehan, Warszawa 1995, s. 14.

¹⁷ W preambule Deklaracji niepodległości zostało zapisane, że Amerykanie nie są tożsami z Brytyjczykami i należy im się prawo do oddzielnego rządu. W dalszej części określona zostaje naturalna równość wszystkich ludzi.

¹⁸ H. Katz, *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 148.

¹⁹ M. Sczaniecki, *Powszechna historia państwa prawa*, Warszawa 1994, s. 325.

²⁰ *Journals of the Continental Congress, 1774-1789*, t. 1-XXXIV, Washington 1907-1937, s. 510-515; I. Rusinowa, *Geneza Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, Warszawa 1974, s. 153; tekst polski deklaracji: W. Furmańczyk, I. Sowińska, *Mysł amerykańskiego Oświecenia*, Warszawa 1964, s. 139-143.

²¹ W. C. Borucki, *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, Detroit 1953, s. 141.

²² *Konstytucja oraz inne podstawowe dokumenty i symbole amerykańskiej kultury patriotycznej*, red. K. Michałek, Warszawa 2005, s. 17.

²³ Przez cały okres trwania wojny rządem takim miał być II Kongres Kontynentalny, zwołany w 1775 roku.

²⁴ I. Rusinowa, *Saratoga-Yorktown 1777-1781. Z dziejów wojny amerykańsko-angielskiej*, Warszawa 1984, s. 40

²⁵ I. Rusinowa, *Aleksander Hamilton*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1990, s. 83.

²⁶ R. Middelkauff, *Rewolucja amerykańska*, [w:] *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Tom 2 1763-1848, red. B. W. Sheehan, Warszawa 1995, s. 7.

²⁷ L. Banning, *Tworzenie republiki federalnej 1783-1789*, [w:] *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Tom 2, 1763-1848, op. cit., s. 46.

²⁸ W konwencji wzięli udziału tacy politycy jak: George Washington, Benjamin Franklin, James Madison, zabrakło natomiast: Johna Adamsa, Thomasa Jeffersona, Johna Jaya, Samuela Adamsa; .Zob. szerzej w: Z. Lewicki, *Historia cywilizacji amerykańskiej. Era Tworzenia 1607-1789*, Warszawa 2009, s. 682.

²⁹ L. Banning, *Tworzenie republiki federalnej 1783-1789*, [w:] *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Tom 2, 1763-1848, op. cit., s. 57.

³⁰ R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie*, Kraków 2005, s. 49.

³¹ Do Federalistów należeli: James Madison, Aleksander Hamilton i Benjamin Franklin. Do obozu przeciwnego natomiast: Samuel Adams, Patrick Henry i Thomas Jefferson.

³² W. C. Boruski, op. cit., s. 159-160.

³³ E. L. Doctorow, *Obywatel czyta konstytucję*, [w:] *Od Waszyngtona do Clintona. Antologia amerykańskich esejów politycznych*, red. R. Kartz, I. Lasota, P. Skurowski, T. Żyro, Warszawa 1997, s. 30.

³⁴ A. de Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, Tom I, Kraków 1996, s. 177

³⁵ P. Jenkins, *Historia Stanów Zjednoczonych*, Kraków 2009, s. 73.

³⁶ W. Osiatyński, *Stany Zjednoczone – społeczeństwo i władza*, Warszawa 1975, s. 18-19.

³⁷ L. Pastusiak, *Droga Stanów Zjednoczonych do mocarstwowości*, Łódź 2007, s. 321.

³⁸ M. Jagielski, *Prezydent USA jako szef administracji*, Kraków 2000, s. 15-16.

³⁹ H. Katz, op. cit., s. 162.

⁴⁰ Trzy pierwsze artykuły Konstytucji określają zakres uprawnień legislatywy, egzekutywy i jurykatywy.

⁴¹ Z. Lewicki, *Historia cywilizacji amerykańskiej. Era Tworzenia 1607-1789*, Warszawa 2009, s. 688.

⁴² G. Himmelfarb, *Jeden naród-dwie kultury*, Warszawa 2007, s. 33.

⁴³ T. Langer, *Stany w USA. Instytucje-praktyka-doktryna*, Warszawa 1984, s. 73.

- ⁴⁴ K. Krasowski, M. Krzymkowski, K. Sikorska-Dziegielewska, J. Walachowicz, *Historia ustroju państwa*, Poznań 1994, s. 209.
- ⁴⁵ S. Filipowicz, *Pochwała rozumu i cnoty. Republikańskie credo Ameryki*, Kraków 1997, s. 42 i 45.
- ⁴⁶ W. Lang, J. Wróblewski, *Sprawiedliwość społeczna i nieposłuszeństwo obywatelskie w doktrynie politycznej USA*, Warszawa 1984, s. 26.
- ⁴⁷ Ch. Hampden-Turner, A. Trompenaars, *Siedem kultur kapitalizmu: USA, Japonia, Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Szwecja, Holandia*, Warszawa 1998, s. 28.
- ⁴⁸ L. Pastusiak, *Dyplomacja Stanów Zjednoczonych (XVIII – XIX w.)*, Warszawa 1978, s. 47.
- ⁴⁹ G. Sorman, *Made In USA. Spojrzenie na cywilizację amerykańską*, Warszawa 2004, s. 52.
- ⁵⁰ Z. Lewicki, op. cit., s. 708.
- ⁵¹ W. C. McWilliams, *Parties as Civic Associates*, [w:] *Party Renewal in America: Theory and Practice*, red. G. M. Pomper, New York 1980, s. 51.
- ⁵² R. Hofstadter, *The Idea of Party System: The Rise of Legitimate Opposition in the United States, 1780-1840*, Berkeley 1969, s. 57.
- ⁵³ D. Acheson, *A Democrat looks at his party*, New York 1955, s. 17-18.
- ⁵⁴ L. S. Maisel, *Political Parties and Elections in the United States, An Encyclopedia N-Index*, New York 1991, s. 854.
- ⁵⁵ A. Nevins, op. cit., s. 52.
- ⁵⁶ M. Marczevska-Rytko, *Demokracja bezpośrednia w teorii i praktyce społecznej*, Lublin 2001, s. 127.
- ⁵⁷ Publius – pseudonim Aleksandra Hamilton, którego używał publikując swoje artykuły w gazecie. Dopiero wydanie francuskie z 1792 roku ujawniło, że pod tym pseudonimem ukrywało się trzech autorów: Hamilton, Jay i Madison: Zob. szerzej: I. Rusinowa, *Aleksander ...* op. cit., s. 94.
- ⁵⁸ FEDERALIST NR 5, <http://www.constitution.org/fed/federa51.htm>, dn. 25.04.2011.
- ⁵⁹ S. Elkins, E. McKittrick, *The Age of Federalism*, New York 1995, s. 267.
- ⁶⁰ G. Babiński, *Polonia w USA na tle przemian amerykańskiej etniczności*, Kraków 2009, s. 21.
- ⁶¹ W. Osiatyński, *Współczesny konserwatyzm i liberalizm amerykański*, Warszawa 1984, s. 18.
- ⁶² W. Osiatyński, *Wizje...* op. cit., s. 54.
- ⁶³ J. T. Main, *Political Parties before the Constitution*, New York 1973, s. 31.
- ⁶⁴ Republikanie T. Jeffersona byli antytezą przyszłych republikanów, tych którzy istnieją do dziś. Dzisiejsi republikanie zostaliby członkami federalistów.
- ⁶⁵ P. Goodman, *The First American Party System*, [w:] *The American Party System...* op. cit., s. 59.
- ⁶⁶ W. Osiatyński, *Współczesny...* op. cit., s. 170.
- ⁶⁷ H. C. Mansfield Jr., *Political Parties and American Constitutionalism*, [w:] *American Political Parties and Constitutional Politics*, red. P. W. Schramm, B. P. Wilson, Lanham 1993, s. 5.
- ⁶⁸ W. Osiatyński, *Ewolucja amerykańskiej myśli społecznej i politycznej*, Warszawa 1983, s. 129.
- ⁶⁹ J. Drohojowski, *Polacy w Ameryce*, Warszawa 1970, s. 44.
- ⁷⁰ P. Zaremba, *Historia Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 1992, s. 75.
- ⁷¹ M. Cunliffe, *American Presidents and the Presidency*, Fontana 1972, s. 334.
- ⁷² A. de Tocqueville, op. cit., s. 177-178.
- ⁷³ E. C. Ladd Jr., *American Political Parties. Social Change and Political Respond*, New York 1970, s. 82-83.
- ⁷⁴ P. Goodman, *The First American ...* op. cit., s. 73.
- ⁷⁵ J. F. Bibby, *Politics, Parties and Elections In America*, Chicago 1996, s. 23.
- ⁷⁶ A. J. Reichely, *The Life of the Parties. A history of American Political Parties*, Lanham 1992, s. 69.
- ⁷⁷ T. J. Lowi, *Party, Policy and Constitution in America*, [w:] *The American Party System...* op. cit., s. 242.
- ⁷⁸ M. F. Holt, *Political parties and American Political Development from Age of Jackson to the Age of Lincoln*, Chapel Hill 1992, s. 34.
- ⁷⁹ Federaliści wystawili kandydaturę Johna Adamsa i Charlesa Cotesworthem'a. Drugą kandydaturą obok T. Jeffersona był osoba Aarona Burr'a. W tych wyborach dwóch kandydatów republikanów dostało tę samą liczbą głosów, więc głosować miała Izba Reprezentantów, którzy dopiero w 36 głosowaniu wyłonili zwycięzcę wyborów na korzyść T. Jeffersona, A. Burr został wiceprezydentem.
- ⁸⁰ A. Bryk, *Federaliści u władzy 1789-1801*, [w:] *Historia...* op. cit., s. 89.
- ⁸¹ R. J. Hrebenar i in., *Political Parties, Interest Group and Political Campaign*, Boulder 1999, s. 15
- ⁸² L. Pastusiak, *Anegdoty prezydenckie 1*, Warszawa 2004, s. 55.
- ⁸³ F. J. Sorauf, P. A. Beck, *Party Politics in America*, Glenview 1988, s. 21.
- ⁸⁴ K. Lehmann, *Thomas Jefferson American Humanist*, Chicago 1965, s. 152.
- ⁸⁵ P. Zaremba, op. cit., s. 88.
- ⁸⁶ J. Kondziela, *W kierunku repersonalizacji życia politycznego*, [w:] *Prywatność i życie publiczne w nowoczesnym społeczeństwie USA-Polska*, red. L. Dyczewski, J. Kromkowski, G. F. McLean, Lublin 1992, s. 236.
- ⁸⁷ H. Brogan, *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2004, s. 294.
- ⁸⁸ I. Rusinowa, *Z dziejów amerykańskich partii politycznych*, Warszawa 1994, s. 39.
- ⁸⁹ P. Zaremba, op. cit., s. 83.
- ⁹⁰ G. S. Wood, *Empire of Liberty: a history of the early Republic, 1789-1815*, New York 2009, s. 717.
- ⁹¹ J. F. Bibby, op. cit., s. 25.
- ⁹² T. E. Woods Jr., *Niepoprawna politycznie historia Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 2007, s. 60.
- ⁹³ C. Smith, *Presidents. Every question answered*, New York 2004, s. 42.
- ⁹⁴ D. Anderson, *The Democratic Party. America's Oldest Party*, Minneapolis 2007, s. 26.
- ⁹⁵ H. Brogan, *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki* Wrocław-Warszawa-Kraków 2004, s. 294.
- ⁹⁶ I. Rusinowa, *Z dziejów ...* op. cit., s. 44.
- ⁹⁷ I. Rusinowa, *Z dziejów...* op. cit., s. 43.
- ⁹⁸ P. Zaremba, op. cit., s. 104.
- ⁹⁹ J. Witcover, *Party of the People. A History of the Democrats*, New York 2003, s. 131.
- ¹⁰⁰ A. R. Gitelson, R. L. Dudley, M. J. Dubnick, *American Government*, Boston 1991, s. 154.